Skansen w Nowej Hucie

2020-08-28

Na terenach projektu strategicznego „Kraków - Nowa Huta Przyszłości” powstanie Park Edukacyjny „Branice”. Na obszarze 5,5 ha postawionych zostanie 11 zabytkowych budynków z Krakowa i okolic, w tym karczma i kościół. Z atrakcji skorzystamy najwcześniej za 4 lata.

Nowa Huta przez lata otworzyła się na turystów, przyciąga ich jej wyjątkowy układ urbanistyczny, opactwo Cystersów w Mogile, dworek Jana Matejki w Krzesławicach, Kopiec Wandy czy forty, które zwiedzać można przez cały rok, Podziemna Nowa Huta, czyli oddział Muzeum Krakowa, ale też otwarte w ostatnich latach galerie wybitnych artystów Zdzisława Beksińskiego czy Jerzego Dudy-Gracza w Nowohuckim Centrum Kultury.

A to nie wszystko, spółka Kraków Nowa Huta Przyszłości S.A. prowadzi prace nad kolejnymi inwestycjami o potencjale turystycznym. Poza rewitalizacją kąpieliska w Przylasku Rusieckim i utworzeniem Centrum Wielkoskalowych Plenerowych Wydarzeń Kulturalnych „Błonia 2.0” jedną z nich jest Park Edukacyjny „Branice”. – Można nieco żartobliwie stwierdzić, że dyskusja nad utworzeniem skansenu trwa w Krakowie od 100 lat. Były już dwie, czy trzy próby jego powołania. W tym czasie liczba obiektów cennych, możliwych do zachowania – znacząco się skurczyła. Dużo pracy wykonali aktywiści miejscy w porozumieniu z Urzędem Miasta Krakowa, którzy w ostatnich latach zinwentaryzowali pozostałe zabytkowe budynki drewniane. Oparliśmy się na ich raporcie. Mamy szczegółowo opisanych i zinwentaryzowanych 10 obiektów. Przedstawimy te propozycje do zaopiniowania radzie konsultacyjnej, którą zamierza powołać do życia Prezydent Miasta Krakowa – wyjaśnia Artur Paszko prezes Spółki.

Przed wojną orędownikiem utworzenia skansenu na Woli Justowskiej był znany etnograf profesor Seweryn Udziela. Ideę częściowo udało się zrealizować po wojnie. Powstało niewielkie Muzeum Budownictwa Drewnianego przy Panieńskich Skałach. W jego skład weszły XVI-wieczny drewniany kościółek przeniesiony tu z Komorowic (spłonął doszczętnie w 2002 roku) oraz stara gospoda spod Czernichowa i spichlerz. To nie jedyna próba. W latach 80. był pomysł stworzenia skansenu w rejonie Nowej Huty.

Przed paroma laty inicjatywę podjęła radna Małgorzata Jantos. Doprowadziła do tego, że urząd podjął się zrealizować skansen. Wielkim orędownikiem powstawania miejsca upamiętniającego historię starego Krakowa jest Leszek Grabowski, który stworzył dokumentację, z której zapewne skorzystają realizatorzy Parku Edukacyjnego „Branice”.

Park Edukacyjny „Branice” zajmie 5,5 ha z opcją rozszerzenia tego terenu w przyszłości. Do Parku sprowadzone zostaną zabytkowe stare budynki drewniane z Krakowa i okolic, w sumie 11 obiektów. Będzie on pełnił co najmniej dwie funkcje. Jedną jest ochrona tradycyjnego budownictwa drewnianego. Druga to element ochrony środowiska, czyli promocja odnawialnych źródeł energii. Dlatego partnerem projektu jest m.in. Akademia Górniczo-Hutnicza. Inwestycja jest na etapie poszukiwania zewnętrznego finansowania. Cały koszt zadania wyceniony został na 36 mln zł.

Jak zwiększyć potencjał turystyczny Nowej Huty?

Nową Hutę według statystyk w zeszłym roku odwiedziło 2,9% turystów odwiedzających Kraków.

Radny Łukasz Sęk sugerował wypromowanie 3-4 atrakcji w Hucie, które mogłyby wpłynąć na zwiększenie ruchu turystycznego.

Dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej Monika Chylaszek tłumaczyła, że Nowa Huta jest prezentowana i promowana w spotach miejskich jako część miasta. – Obok Rynku Głównego i Wawelu pokazujemy plac Centralny i tereny rekreacyjne Nowej Huty.

- Miejsca kultowe powstają same, decyduje o tym ich niezwykłość. Musimy obserwować, które miejsca są dla turystów atrakcyjne i wokół nich rozwijać turystykę – tłumaczyła Monika Chylaszek. Podkreślała również, że przez ostatnie lata Huta bardzo się zmieniła. – To dobre miejsce do życia, szczególnie upodobali ją sobie młodzi ludzie. To także jedna z najbardziej aktywnych dzielnic. Nigdy nie będzie tu tylu turystów, jak w centrum Krakowa. Ale też nie pojawią się problemy, którym towarzyszy nadmierna liczba turystów – wyjaśniała Chylaszek.

W związku z decyzją miasta o ograniczaniu imprez na Rynku Głównym do Nowej Huty przeniosła się część wydarzeń organizowanych przez instytucje publiczne. Temat ten interesował Przewodniczącego Komisji Promocji i Turystyki Rady Miasta Krakowa Tomasza Darosa.

Okazuje się jednak, że przedsiębiorcy nie byli taką zmianą zainteresowani, wnioski składają na organizację wydarzeń w Rynku Głównym, Małym Rynku, czy Rynku Podgórskim. W zeszłym roku odbyły się natomiast Targi Bożonarodzeniowe przed NCK-iem w Nowej Hucie. Jak wyjaśniała dyrektor Chylaszek, impreza się udała, a wystawcy byli zadowoleni z frekwencji. W tym roku jednak, z powodu pandemii decyzja o organizacji targów nie została jeszcze podjęta. Czy Targi Bożonarodzeniowe w Nowej Hucie odbędą się w grudniu rozstrzygnie się w ciągu najbliższych 2-3 tygodni.